

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO Y ZAGRANICZNEGO.

Z WARSZAWY DNIA 28. PAZDZIERNIKA ROKU 1800. we WTOREK.

z Londynu 3. 10. Października.

Wszelkie nadzieie do zawarcia z *Francją* zawieszenia broni, i prowadzenia z nią negocyacyow pokoju, zdaie się iż już teraz upadły. W przeszły Poniedziałek kommissarz *Francuzki* Ob. *Otto* oddał ministrom naszym ostateczną pierwszego Konsula odpowiedź względem zawieszenia broni na morzu. Warunki jednak były takimi, iż zostały, iak zapewniali, od ministrów naszych odrzuconemi. Pomiędzy innemi, Rząd *Francuzki* starał się przez to pozyskać sposobność, opatrzenia flotów w *Breść* w potrzebne zapasy, tudzież posilkowania *Egiptu*. Równie spełzła nadzieia, iż dwór nasz należeć będzie do kongressu pokoju w *Lunewille*, i wszelkie dalsze negocyacye z strony naszej uważamy za zupełnie zerwane. Od czasu przybycia z *Calais* ostatniego statku armistycyinego na dniu 3, żadney odtąd komunikacyi z *Francją* nie było.

Rząd nasz chce teraz iak zapewnialią ogłosić drukiem korespondencyą z *Francją* prowadzoną. Okoliczność ta, iż *Anglia* iak się zdaie do negocyacyow w *Lunewille* należeć nie będzie, może mieć wielki wpływ na nie. Papiery nasze znacznie upadły. Wiadomość o zdobyciu *Malty*, iownie iak o zawartym między *Francją* i Stanami *Ameryki* trakcie pokoju, naywięcey przyłożyły się do odrzucenia z naszej strony zawieszenia broni na morzu.

Francuzi zaieli wyspę *Hollenderską Curaçao*. List z *Martyniki* pod dniem 30 Sierpnia podaie o tym szczeguły takowe: „Dowiadujemy się na dniu dzisiejszym, iż Generał *Genet* na czele 800 ludzi z *Gwadalupy* przypuścił atak na *Curaçao*. Kilka okrętów *Amerykańskich*, mianowicie brygantyna *Pinkney*, połączyły się z mieszkańcami, dla wspólnej obrony, lękając się, aby od *Francuzow* zajętemi nie zostały. Zamek był szturmem przez *Francuzow* wzięty z stratą 80 zabitych. Znajdujący się w zamku *Amerykanie* poległi od bagnetow, a okręty ich iako zdobycz zajęte zostały. „

Domyślaią się tu, iż dowodem do tego ataku było podeyrzenie, które padło na kommandanta, iż chciał oddać tę osadę *Hollenderską Anglikom*.

W Poniedziałek flotta Lorda *St Vincent* wypłynęła z *Torbay*, lecz dla przeciwnych wiatrow znowu się nazad wrocić musiała.

Z *Gibraltaru* przybyła w 7. dniach fregata *Thalia* przywiozła wiadomość, iż obie wyprawy pod kommandą GG. *Abercromby* i *Pultney* w *Gibraltarze* połączyły się.

W *Portsmouth* ma wsiąść ieszcze na okręty znaczne korpus woyska dla popłynienia jak mowią na morze szrodziemne. Ponieważ *Malta* jest teraz w ręku naszych, przeto filny atak przeciw *Egiptowi* ma być uchwalony.

Zboże znowu bardziey w cenie u nas zdrożało.

Z *Deal* wypłynęła na dniu 5 eskadra od 3ch okrętów liniowych, 3ch fzałup, 2ch kuttrow, 2ch okrętów bombardyerkich, 10ciu statkow przewozowych, i wielu okrętów kupieckich. Obrocila się ku zachodowi.

Kuryerowie nasi z wiadomością o zdobyciu *Malty* ieszcze tu nie sfaneli.

W czasie ostatniego pożaru, Panowie *Tydis* swoje bankocetle i inne drogie papiery mieli zamknięte w żelazney skrzyni. Chciano ie wynieść z ich domu, lecz oni uparli się przy tym, aby skrzynia nietknięta została. Gdy potem z gruzow ią wydobyto, znaleziono w niej wszystkie papiery zniszczone, gdyż żelazo było bardzo rospalone.

Xiąże *York* odprawiał rewia nad woyskiem na wyspie *Wight* znajdującym się, gdzie od Xiążenia dziedzicznego *Oranii* był przyjmowanym.

Z *Bombay* wysłano jedno korpus woyska na przypuszczenie ataku do *Suez*.

Parlament do dnia 11 Listopada jest odłożonym.

Mieszczanie *Londyńscy* nieugiętym duchem opozycyi ożywieni, rozpoczęli z ministrami królewskimi, albo raczey z samym Królem otwartą sprzeczkę. Wiadomo jest, iż uchwalili podanie Królowi petycyi, z prozbą śpie-

sznego zapobieżenia klęskom z zbytniej drożyzny wynikającym. Ta petycja miała być podana Królowi na tronie, i dwóch szeryfów wysłanych zostało do *Weymuth* dla zapytania się Króla, kiedy ją raczy przyjąć. Petycja ta była w następującej osnowie.

„Najłaskawszy Królu. My posłuszni i wierni W. K. Mci poddani &c. przejęci boleścią na widok cierpień współbraci naszych, w ciągu teraźniejszej drożyzny, upraszamy W. K. Mci o pozwolenie wystawienia mu smutnego tychże współbraci stanu. Utyskujemy nad koniecznością podania takowego adresu, lecz widzimy się być przymuszonymi do tego, przez ciągłe cierpienia klasy ubogiej poddanych W. K. Mci, która przez niemożność wyżywienia się, do dzikości i rozpacz bywa przywodziła, gdy tym czasem średnie nawet klasy ludu zaledwie w stanie są utrzymania swoich familiów. Ubodzy огоłoceni z wszelkiego wsparcia, a nieustannym płaczem wygłodniałych dzieci swoich do wściekłości doprowadzeni, łączą się z burzliwymi tłumami swoich współcierpiących braci, domagając się żywności w niższej cenie, tonem rozpaczającego zażartości. Nie sądź najłaskawszy Królu, abyśmy usprawiedliwiać chcieli takowe zamieszanie i nieładu postępek, w których spokojność publiczna zaburzona, i prawa własności osobistej naruszone bywają. Opłakujemy nad tym smutnym współbraci naszych losem. Zgryzotą i ciężką pracą z sił wycieńczone, do reszty doymniącym głodem dobitane, tyście familiów wystawiają rozrywający serca widok, i zagrażają pewnością ściana się ofiarą nielitośnego głodu. Upraszamy przeto nayspokojniejszy W. K. Mci o zwołanie Parlamentu, któryby w mądrości swojej wynalazł środki, na zmniejszenie cierpień poddanych W. K. Mci, i na zapobieżenie im w dalszym czasie.“

Na dniu wczorajszym Lord Prezydent *Combe* zwołał znowu mieszczanów tutejszych na Ratusz, których liczba do dwóch tysięcy wynosiła. Oznaymił im, iż Szeryfowie *Perring* i *Cadel* powrocili z *Weymuth*, iż Król powiedział im: „Raczej Wpańowie uwiadomić mieszczanów *Londyńskich*, iż chcę przyjąć ich petycję na dniu 15. w własnych moich pokojach.“ Szeryfowie kazali przeto przez Pisarza mieyskiego przeczytać Królowi uchwałę dnia 3. podług której petycja ta miała być Królowi na tronie podana. Na co Król odpowiedział: „Jestem gotów w każdym czasie przyjąć petycję od poddanych moich, muszę jednak wiedzieć najlepiej, gdzie je mam przyjąć.“

Po uczynionym tym oznaymieniu, Lord Prezydent żądał dalszych wyroków w tej mierze, aby podług nich stołować się mogli w postępowaniu swoim.

P. *Thorne* handlujący iedwabiem zabrawszy głos, rzekł: „Podanie petycyi w celu zmniejszenia cierpień klas ubogich, nie może się odbyć z dostateczną uroczyścią. Rozumiał przeto, iż prośba podania iey Królowi na tronie, pomyślniejszą zyszcze odpowiedź. Jeżeli kiedy był ważny moment, w którymby należało prosić Króla o przyjęcie petycyi na tronie, tedy zapewne jest moment teraźniejszy, w którym tak ważne i szanowne zgromadzenie mieszczan *Londyńskich* życzyło sobie przez tę pełną ludzkości petycją zbliżyć się do Króla. Kto rękodzielami iak ja jest zatrudniony, zna dobrze niedostatek niższej klasy ludu, dla tego bardzo mi jest bolesno, iż Król Jmć nie osądził cierpienia poddanych swoich być godnemi tego załatwienia, i iakiego po nim spodziewaliśmy się. Gdyby Król przyjął petycję na tronie, na ów czas mielibyśmy tę pociechę, iżby ją slyszal czytana, i bylibyśmy pewni odpowiedzi. Prawo mieszczan podawania w tym sposobie petycyow nie było nigdy zaprzeczone, procz od niepomych na ławę swoją i niegodziwych Ministrów, którzy byli doradcami i wykonawcami okrutnej i nienaturalnej wojny przeciw braciom naszym w *Ameryce*. Słowa te jego były wpisane w rezolucyą, która przez podniesienie 2 tysięcy rąk (4. tylko głosy przeciwne były) przyjętą została, i Królowi przez Szeryfów podana być ma.

Uchwalono przytym, aby ta rezolucyą we wszystkich Gazetach *Londyńskich* umieszczona została. Wołano także aby do wszystkich Gazet *Angielskich* posłana była. Lecz Lord Prezydent oświadczył, iż koszt na to wyniesie do 200. funtów, przeto Magistrat musi się wprzód nad tym naradzić. Wszakże pomimo tego kosztu radby ten wyrok widzieć umieszczony we wszystkie Gazety *Europejskie*. P. *Dixon* odezwał się przeciw tej iak nazywał formalności, lecz był zakrzyczanym. Pan *Walthmann* mówił mocno przeciw Ministrów, i utrzymywał, iż mieszczanie od praw swoich odstępować nie powinni.

W czasie rozruchow wszczętych z powodu drożyzny w *Winchester*, aresztowany także został między innemi Kat tamtejszy za to, iż podżegał Lud i dostarczał mu broni.— Stawiony przed sąd, usprawiedliwiał się tym, iż mało jest teraz winowayców, iż nie ma z czego żyć, i jeżeliby co rok więcej zbrodni nie było popełnionych, na ów czas zamiaś utrzy-

mywania się z swego rzemiosła, byłby przymuszony żebrac. Dodał przy tym, iż gdyby tylko połowa zbuntowanego ludu została powieszoną, tedy luzby to szczęście dla niego zrobiło, a oprócz tego jeszcze by drugie tyle pozostało żywności, dla reszty mieszkańców.

Kobiety tutejsze wprowadziły modę noszenia halsztuchów na szyje.

Z *Birmingham* donoszą, iż wysoka cena żywności tak tam jest co dzień większą, iż bogaci nawet ludzie zboża dostać nie mogą. W domach robot publicznych i między uboższą klasą ludzi panuje zaraziwa choroba, którą niedostatkowi żywności lub niezdrowym pokarmom przypisać należy.

Król tak sobie upodobał widowiska teatralne, iż ma być utworzona kompania aktorów, która wszędzie za Dworem Królewskim jeździć będzie.

z *Paryża* 3. 10. Października

Minister wojenny *Carnot*, nadspodziewanie urząd swój złożył; na miejsce jego wyrokien pierwszego Konsula, mianowany znowu został Ministrem wojennym Generał *Berthier*. Aż do powrotu jego z *Madrytu*, zawiadować będzie interesami Radzca Stanu *Lacué*.

List z *Marsylii* pod dniem 1. Października donosi co następuje: „Pięć okrętów *Angielskich* przywiozły tu część garnizonu *Maltańskiego*. Dowiedziałem się od Generała *Vaubois* i Officerów z Iztabu jego, iż Obywatel *Dolomieu* na wyspie *Sycylii* lepszego doznał losu. Zdjęte mu zostały kajdany, może po izbie swojej przechodzić się, czytać książki, i pisać. Generał *Graham* bardzo się zatrudniał stanem jego; rozkazał on pozostały jego w *Malcie* gabinet historyi naturalnej upakować i do *Paryża* zamysła go odesłać.“

Listy z *Marsylii* donoszą, iż garnizon *Maltański* sześć tysięcy ludzi wynoszący, stanął tam, i kwarantannę odprawia.

Generałowie *Moreau*, *Lecourbe* i inni, spodziewani są wkrótce w *Paryżu*.

Listy z *Barcellona* donoszą, iż piorun uderzył w dom wiejski pod miastem tym leżący, a przez Xiążęcia *Conti* zajęty, lecz zabił tylko psa tamże na łańcuchu będącego.

W *Dinant* zatrudniają się teraz wyszukianiem serca sławnego wojownika *Bertrand Duguesclin*, które w tamtejszym kościele *Dominikanów* złożone być ma. Zamiarem jest oddać tym szczytkom sławnego męża, też same honory jakie świeżo *Turennowi* czynione były.

Niektórzy mniemają, iż pomimo wszelkich zachodzących trudności zawieszenie broni z *Anglią* przyjdzie do skutku.

Niedawno Senatorowi *Lacepede* na wieś iadącemu, złodzieje z tyłu powozu oderzneli kufer rękopismami napełniony w nadziei znalezienia sprzętów kosztownych. Dla *Lecepeda* jednak strata ta jest bardzo bolesną.

Generał *Brune* gwardyi narodowej w *Bononii* za okazaną w służbie gorliwość 4 armaty podarował.

Mieszkańcy miasta *Sedan*, gdzie się rodził *Turennowsz*, obchodzili także uroczystość na pamiątkę jego. Muncypalność tamtejsza otrzymała jego pałasz i broń, a przytym doprasza się o wsparcie dla tamtejszego szpitalu, który *Turennowsz* w młodości swojej założył.

Projekt Radzcy Stanu *Chaptal* względem wymazywania z listy emigrantów zawiera w sobie następujące artykuły. Nie mają być uważani za emigrantów 1.) Kobiety, starcy 70 letni, i dzieci mniej jak 14 lat mający. 2.) Ci, którzy po dniu 31 Maja 1793. (epoki początku terroryzmu) emigrowali.— Zostaną na liście migrantów. 1) Ci, którzy od d. 14 Lipca 1789 do 10. Sierpnia 1792. epoki ustania władzy Królewskiej, oyczyzną swoją opuścili. 2) Ci zaś, którzy od dnia 10. Sierpnia 1792. do dnia 31. Maja 1793. za granicę wyiechali, mogą czynić reklamacye, które roztrząsaniu podlegać będą.

Rapport Obywatela *Chaptal* względem wymazywania z listy emigrantów, nie jest jeszcze podany. Kommissya nadzwyczajna, która się tym zatrudnia, nie dotąd w tej mierze nie postanowiła.

Donoszą z *Chartres* pod dniem 6.— Dnia onegdajszego 21 Rozbojników z *Orgères* opłacili śmiercią liczne zbrodnie, ktorými przez długi czas przerażali ludzkość. Wszyscy przy swoim zgonie okazali godną lepszej sprawy stałość. Jeden z nich w ostatnim momencie rzekł: *Idziemy zobaczyć czyli Mirabeau kazał nam dobre przygotować śniadanie.*

W czasie bawienia się pierwszego Konsula w *Morfontaine*, Ob. *Cambry* Prefekt Departamentu *Oizy*, oddał mu złote medale świeżo w tymże Departamencie przez rolników znalezione, były one wraz z wielu innemi zamknięte w jednym glinianym naczyniu, mogącym ich pomieścić za 600 tysięcy franków. Są one całkowicie dochowane, epoki ich są rozmaite, niekóre bite były w pierwszych latach państwa *Rzymskiego*, inne za czasów Rzeczypospolitey.

Prefekt rzekł do pierwszego Konsula: iż z trudnością można się było wystrząść o te medale, gdyż ci co je znaleźli, obawiali się ażeby im ich nie chcieli odebrać. Przydał, iż po-

dług dawnych praw skarby znalezione w ziemi należały do rządu. — Dziś odpowiedział pierwszy Konsul: Rząd niechce powstawać przeciw szczęściu obywatela, a przytym potrzeba się starać, ażeby te medale które mogą być szacownemi dla historii pamiątkami, nie zostały stopionemi, każ ich iak naywięcej wykupywać. Dodał potym po niejakim milczeniu: Może ci będzie łatwo wystarać się o inne? — Spodziewam się Generale, odpowiedział Prefekt. Na tę odpowiedź pierwszy Konsul zbliżył się do Pana *Davie* iednego z ministrów *Amerykańskich* i rzekł: Oto są medale *Rzymskie*, które znaleziono we *Francyi*, powieź je do *Ameryki*. (*Dziennik sporow.*)

Rząd stara się pocieszyć upadający okręg *Wersalski* po stratach poniesionych przez rewolucyą. Do rozmaitych szkół które tam zostały założonemi, wprowadził tam ieszcze spektakl *Francuzki* godny tego imienia. Sala małego Teatru Zamkowego pozwolona jest Aktorom *Francuzkim* pod warunkiem dawania dwóch spektaklow w każdą Dekadę. Dziś przy otwarciu tego teatru dana będzie w obecności ministra związkow wewnętrznych sławna tragedia pod tytułem *Zaira*. Ob: *Larive* grać będzie rolę *Orozmana*, a rolę *Zairy* młoda aktorka 14 lat mająca. Tym sposobem zamek *Wersalski* przez swoją bibliotekę, muzeum, zwierzyniec, prytanem i teatr, zwać będzie tak cudzoziemcow iako i mieszkańców lubiących kunszt, przez zabawy iakich dawniej nieznajdowali tylko w *Paryżu*. (*Artykuł urzędowy.*)

Instytut narodowy postanowił dla swoich członków urzędowe ubiory. Z tego powodu *Mercier* wyraża: „Dobry *Lafontaine* w sukni swego wyboru chodził naydłuższą drogą do *Akademii*. Ale jeżeli nam koniecznie potrzeba różniący sukni; przebog, niechże przynajmniej nie będzie czarna! Czarny kolor będąc obrazem zniszczenia, z wielu mi się niepodoba względów. Osobliwszy ubior, który ma oznaczać stworzenia drugiego światła. Dzieci *Apolina*, uciekajcie przed czarnym kolorem. Każdy uczony i użyteczny pisarz żyje tylko przez imię swoje, które go od innych różni, i znanym powszechnie czyni. Niech będzie garbatym iak *Exop*, szkaradnym i niekształtnym iak *Pope*, wyschłym iak *Wolter*, niezłym iak dla świata ciało jego, duch tylko jego znaczy. Obetnijcie mu ręce i nogi, będzie on ieszcze dyktował albo *Ray zgubiony*, albo *ducha Praw*. Jakaż to więc myśl iest dzika chcieć nadawać duchom ubiory.”

Pomiędzy mowami mianem przy zamknięciu szkół centralnych w departamen-

tach, uważano mowę Obywatela *Larochefoucault - Liancourt* Prefekta departamentu *Sekwany i Marny*. Wystawia on głębokie i bystre dociecenia w rozmaitych naukach należących do planu dobrej edukacyi.

Siedmiu officerow z marynarki *Batawskiej* na flocie która się poddała *Anglikom* w czasie ich wtargnienia do połnocney *Hollandyi*, zostali skafłowanemi przez radę wojenną złożoną w *Hadze*, i przeprowadzonemi za granice Rzeczypospolitey.

Drugi Konful dał dnia wczorayszego ucztę iako w rocznicę powrotu pierwszego Konsula do *Francyi*. Trzey Konsulowie, ministrowie, i znaczniejsi urzędnicy publiczni znajdowali się na niej. Nayslawniejsi artyści grali koncert, po którym nastąpiła wieczerza i bal.

Dnia 20 Vendemiaire (12 Października) w świątyni zwycięstwa (S. Sulpicyusza) obchodzona będzie uroczystość użyteczności iednoczenia religii i moralności.

List z *Perpignan* donosi, iż wielu officerow z *Barcellony*, General-Kapitan, Gubernator, Kommendant w *Chebeck*, i Gubernator w *Mont-Joui*, są złożeni z swoich urzędow, i wezwani do *Madrytu*, ażeby tam dali sprawę z niedbalstwa, przez które pozwolono *Anglikom* zabrać dwie fregaty Konsula *Hollenderskiego*.

List z *Genui* pod dniem 22 Września przez nasze Dzienniki ogłoszony, zawiera w sobie co następuje:

„Pomimo oporu z strony Rządu, gwardya narodowa przywrocona iest do czynney służby, nieodebrawszy nowey organizacyi, tak dalece, iż iest pod zarządzeniem ludzi nieposiadających zaufania ani rządu, ani narodu. Spodziewamy się, iż następca Generała *Menard* nie sprzeciwi się reformie, bez której spokojność publiczna i bezpieczeństwo osob nie mogłoby być nigdy zabezpieczone. Doniosłem ci już, że Anarchiści nazywający się patryotami, zaszczepili drzewo wolności na małym placu *Banchi*, pomimo wyraźnego zakazu rządu. Z tego powodu powstał rozruch, który nabawił miasto trwogą, i ieszcze każe się lękać gorszących wypadkow. Zdaie się, iż ci burzyciele zachęceni są od niektórych *Francuzow*. Minister *Dejean* daleki od pochwalenia tych niespokojności, okazał swoje nieukontentowanie mniemanym patryotom, którzy ważyli się zagrażać mu i miotać na niego obelgi. Zamysłali także odnowić koło konfitycynie, które było prawdziwą szkołą anarchii. Rozdawali już drukowane doniesienia, i rozrzucali affisze wzywając dobrych patryotow do tego zgromadzenia. Lecz Generał *Arnaud* przeszkodził utworzeniu klubu zabra-

wszy klucze, i postawiwszy przy drzwiach pikietę.

Obywatel Ludwik Bonaparte wyjechał do Berlina dnia 7. t. m. zrana.

Odbieramy z Calais następującą wiadomość: „Dnia 11. przywieziono z Paryża depesę do Rządu Angielskiego. Statek Francuzki na którym też depesę przesłano, powrócił ostatniej nocy z odpowiedzią Londyńską, lecz gdy gwałtowność wiatru zapędziła go do Grave-lines, odesłano więc ztamtąd pakę do Paryża.

P. de Bauligny bywszy Minister Hiszpański w Konstantynopolu, przejeżdża teraz przez Francję do Madrytu.

Obywatel Savary szef brygady, adjutant pierwszego Konsula przybył do Tours, poślany iak mówią, w okoliczności uwiezienia Senatora Clement-de-Ris.

W tegorocznym wystawieniu na widok publiczny dzieł sztuki zadana pierwsza nagroda w rzeźbie nie była przyznana, lecz nadgodę drugiej klasy otrzymał młody rodem z Berlina Artysta nazwiskiem Fryderyk Tinek uczeń sławnego Malarza Dawida i Norblin z Warszawy uczeń Stufa. Nadgodę w malarstwie i budownictwie otrzymali sami rodowici Francuzi.

Z Strazburga, Metz, Nancy i poblizszych fortec wybrane będzie korpus przeznaczony na garnizon do Lunevillu. Przez wszystkich czas negocjatorowie Austriacy, Angielscy i rozmaitych innych Mocarstw Europejskich znajdować się tam będą dla traktowania względem pokoju z Rzplta Francuzką.

Donoszą, iż P. de Dohm z strony Dworu Berlińskiego poślany zostanie na kongres do Lunevillu. Inni przeznaczają Margrabiego Lucchiesini.

Armia Francuzko Batawska.— Wypis z listu z głównej kwatery w Aszaffenburgu d. 27. Fructidor (14. Września.)

„Armistycjum skończyło się d. 23. (10.) o godzinie 6. wieczorem; Generał kommandujący Augereau rozkazał natychmiast zająć Aszaffenburg przez dywizję Generała Barbou. Dywizja Generała Dumonceau pomknęła się w tymże czasie ku Hanau. — We dwóch dniach armia przybyła nad Sion; prawe skrzydło dywizji Generała Barbou znajduje się w Triffenstein. Wertheim jest zajęte przez posterunek obserwacyjny. Lewe skrzydło rozciąga się aż do Lohr; jeden jego batalion stoi w Gemaden przy uściu rzeki Saal. Dywizja lewego skrzydła ściśniona kraiem Heszen-Kaselskim, pomknęła się na dolinę Sinn, i drugą składa linią. Korpus odwodowy kawalerii rozłożył się w Salmunster nad rzeką Kinzing. Kor-

pus artylleryi znajduje się w tyle Aszaffenburga: Wiadomość o przedłużonym rozejmie zatrzymała armię w tym położeniu. Generał kommandujący Augereau nakazał powszechne rozbrojenie mieszkańców całego kraju, który jest zajęty przez armię. Korpus armii cofnął się aż do Schweinfurth. Mogunczykowie utrzymują jeszcze to stanowisko, a Austriacy stoją za rzeką Rednitz między Bambergiem i Nurembergiem. Nigdzie nieprzyjaciele nie byli w gotowości, momentalne rozejmu zerwanie wprowało ich w twórgę.“ (Artykuł urzędowy.)

W Mowie mianey przez Generała Moreau na dniu 1. Vendemiaire, wyrażono było: „Zofnierze. Jest chwałą dla armii Rzpltey obchodzić tę Uroczystość o sto mil od iey granic. Niemyslcie ażeby tylko waszemu mężtwu Francya miała być winną pożyteczny pokoy, ktorego owoce zagruntuia waszą szczęśliwość, nowy kształt iey Rządu wiele się do tego przyłożył. Poprzyłięgnijmy więc szczerze przywiązanie terażniejszemu Rządowi, i wierność dla Konstytucyi. Niech żyje Rzplta,

z Dijon d. 6. Października.

Wszystkie woyska z których się składał oboz pod Amiens, odebrały rozkaz ściagać się do naszego Departamentu, gdzie są wkrótce oczekiwane.

Dopełniające bataliony, oddziały i komisaryaty naszego garnizonu, udają się do armii odwodowej.

z Kadix d. 19. Września.

Okropna choroba jeszcze dotąd w mieście naszym panuje, lubo liczba osob ofiarą iey ginących, nie jest teraz tak wielką iak w początkach. W ogule umarło tu 7500. ludzi, a rachując okolice przeszło 9000. Szesnaście okrętów Angielskich i wiele fregat, w bliskości portu naszego będących, zachowują się bardzo spokojnie.

z Barcelony d. 28. Września.

Generał Berthier będzie przejeżdżać przez miasto nasze w powrocie swoim do Paryża. Kawaler Azzara w tych dniach tu przyjechał. Nowym gubernatorem Katalonii ma być Margrabia de la Romana. Jesteśmy tu teraz napełnieni emigrantami Francuzkiemi.

Pomiędzy zamienionemi jeńcami, którzy

tu z *Mahon* przybyli, znayduie się także 17letni *Francuz Thevenard*. Brat iego zginął w bitwie pod *Abukir*, a on sam zostawał przez długi czas w niewoli *Tureckiej*, zkad go *Sidney-Smith* oswobodził za to, iż inny brat *Thevenarda* w czasie przeprowadzenia *Sidneia-Smith* z *Havre* do *Temple*, wiele się przykładał do ułagodzenia mu losu niewoli.

z *Hagi* d. 14. Października

Mowią, iż Imperator *Rosyjski* wyiedzie do jedney z 3 armiiow przez siebie uformowanych.

Ob. *Schimmelpening* poseł nasz przy Rzezypospolitey *Francuzkiej* odiechał nazad do *Paryża*.

Spodziewaia się tu przybycia kilku znakomych officerow od armij *Francuzko-Batawskiej* z *Offenbach*, zkad wnosic należy, iż w *Niemczech* żadney kampanij zimowey lękać się nie trzeba. Zawsze tu się ieszcze utrzymia nadzieie bliskiego pokoiu.

Z *Helder* donoszą, iż na dniu 7 w wieczor przy wielkiej burzy, na wysokości *Petten* zgorzał okręt, który albo *Amerykańską* fregatą, albo okrętem *Angielskim* być musiał.

z *Bawaryi* d. 10. Października.

Woyska *Bawarskie* w *Stadt am Hof* stojące, odebrały rozkaz odłączenia się od armij *Cesarzkiej* i do *Amberg* sciagnienia.

Przed kilku dniami Obywatel *Neveu* członek instytutu narodowego przybył do *Ratyzbony*. Obieżdża całe *Niemcy* w celu zamienienia rozmaitych dzieł kunsztow dla Rządu *Francuzkiego*.

z *Augsburga* d. 12. Października.

Generał *Dywizyi Desolles* wyiechał dnia wczorayszego do *Monachium*, gdzie się znayduie Generał *kommenderujący Moreau*. Zdaie się, iż główna kwatera która się tu ieszcze znayduie, i miała być przeniesioną do *Stutgardu*, uda się do *Bawaryi*.— Przybywaia tu nieustannie konskrypcyini na dopełnienie rozmaitych korpusow Armij *Francuzkiej*.

z *Manheimu* d. 13. Października.

Na dniu dzisiejszym przybył tu z *Strazburga* Officer *Francuzki* wyższej rangi, który ogłosił za zupełnie fałszywą, rozbianą przez emigrantów pogłoskę, o mniemanym spisku przeciw pierwszemu Konsulowi *knwanym*.

Od brzegow *Menu* d. 13. Października.

Postępowanie *Francuzow* przy ich nad *Men* wkraczaniu, i obsadzeniu linii demarkacyjney w cyrkule *Frankohskim*, tudzież nakładane przez nich kontrybucye pod zagrożeniem *ekucyi*, kraie wspomniane bardzo uciskaia. Wymagaia oni, aby każda okolica miała lub wielka, płaciła codziennie jeden *laubtalar* na kosztu flotu, chociaż pomimo tego klasztor *Eberach*, gdzie teraz główna kwatera znayduie się, musi obficie potrawy i trunki przyftawiać. Każda okolica powinna codziennie do *Eberach* przysyłać powoz parokonnny, i opłacać pewne dyety, tak np: klasztor *Eberach* płaci codziennie po 4 *karoliny*. Za uwolnienie od kwatunku znaczne summy wymagane bywaia, np: od *Eberach* 1000 *karolinow*, od *Schwarzach* 600 &c. Wszakże pomimo tego oficerowie i żołnierze bardzo się przyzwocie sprawuia, i najmniejszego na nich nie ma zażalenia.

Do *Ulm* weszło 2 tyfiące *Francuzow*, i stanęło kwaterą u tamtejszych mieszkanow. Jest to nieiaką ulgą dla nich, gdyż dotąd 12 tyfiący *Austryakow* mieścić u siebie musieli. *Francuzi* mają z sobą mięso i chleb. Przedaż wielkiego magazynu *Cesarzkiego* przyniosła 100,000 złotych.

Xiąże *Berri* oczekiwany jest w *Wiedniu*. Potwierdza się pogłoska, iż ma zaślubić najstarszą Królowną *Neapolitańską* teraz w *Wiedniu* zostaiącą, dwie inne przeznaczone są dla Xiążenia dziedzicznego *Wirtemberskiego*, i *Arcy* - Xiążenia *Ferdynanda*.

Do *Augsburga* przybył Generał *Schauenburg* inspektor infanteryi przy armii *Reńskiej*.

Baronowi *Albini* Elektor *Moguncki* darował kosztowną tabakierę 14 bryllantami i podchlebnym napisem ozdobioną.

Od brzegów Renu d. 14. Października.

Przy depeszach kuryera odbieramy list z *Paryża* pod dniem 11. w następującej osnowie: „Osobliwsze zdarzenie wstrzyma zapewne wojnę między *Portugalią* i *Hiszpanią* zagrożoną. Powracająca z *Brazylii* flotta *Portugalska* i 5. okrętów *Hiszpańskich* z *Rio de la Plata* do *Kadix* płynących, zeszły się na morzu. A że kommandanci ich, nie wiedzieli o zaszytych między obu mocarstwami zatargach, przeto obay zawineli do *Lizbony*. Jeżeli *Hiszpania* zechce teraz wojnę wypowiedzieć, na ow czas *Portugalia* okręty te 12. millionów piastrów wiozące, uzna za zdobycz swoją. Zda się jednak, iż *Hiszpania* korzyść tych okrętów przeniesie nad wojnę.

W *Bordeaux* włożone jest embargo na wszystkie okręty ztamąd odpłynąć mające.

Od granic Austriackich d. 18. Październik.

Z dnia 15 na 16 o 1. godzinie w nocy Vice-Kancierz dworu i minister stanu Hr: *de Cobenzl* puścił się w podróż do *Lunewillu*, dokąd dniem wprzód wyprawiony był nadzwyczajny kuryer. Zapewniając, iż ten minister tyle użyje pilności, iż musi stanąć w *Lunewillu* na dzień 21 lub 22 tego miesiąca.

Z nadzwyczajnych depeszow przyflanych tu na dniu 14 z *Konstantynopola*, donoszą między innemi wiadomościami o zawartym w *Egipcie* zawieszeniu broni między W. Wezyrem z drugiej i Wodzem *Francuzkim* z drugiej strony. Zamiarem tego rozeymu ma być odnowienie konwencyi przez Generała *Klebera* podpisaney. Lecz już od dawnego czasu przyzwyczajeni jesteśmy wątpić o wiadomościach z *Konstantynopola* pochodzących.

z Semlina d. 18. Września.

Baszowie *Bosnii* odebrali rozkaz Porty, aby ze wszystkimi swoimi siłami ruszyli przeciw *Basmanowi Oglu* i połączyli się z rządcą *Belgradu*. Z drugiej strony Basza *Jani*ny posłał iak mówią, *Basmanowi Oglu* posiłki od 6 tysięcy ludzi, a przynajmniej nie można już dziłay powątpiewać więcej, aby pomiędzy temi dwoma Baszami bardzo czynne porozumienie zachodzić nie miało. Basza *Jani*ny podbudza i utrzymuje ciągle zaburzenia na wyspach *Poweneckich*, a listy z *Korfu* pod dniem 1 Sierpnia pisane mieszczą w sobie, że wyspy *Cefalonia*, *Zante* &c. odłączyły się zupełnie od rządu tymczasowego zaprowadzonego w *Korfu* i oświadczyły się niepodległemi. Na wyspie *Korfu* stała tylko załoga *Rosyjska* znajdująca się, nie może przeto wdawać się do intereffow wysp innych.

z Brunn d. 18. Października.

Najświeższe wiadomości od granic *Tureckich* donoszą o bardzo ważney akcji, która zayść miała między wojskami Baszy *Belgradzkiego*, i wojskami *Basmana Oglu* z zupełną korzyścią dla ostatniego. Chociaż w tej mierze żaden ieszcze urzędowy rapport nie był ogłoszony, cośnienie się jednak nagłe wojsk Baszy *Belgradzkiego* do tej twierdzy, dowodzi, iż ta wiadomość ma nieiaką pewność. Podroźni głoszą, iż widzieli forpoczty *Basmana Oglu* w małej od *Belgradu* odległości, co ieżeli jest prawdą, na ow czas widać, iż *Basman Oglu* chce teraz ulubiony swoy projekt zdobycia *Belgradu* silnie do skutku przyprowadzić.

z Konstantynopola d. 12. Września.

Od dnia wczorayszego eskadra *Rosyjska* pod kommandą Admirała *Uszakow* stanęła na kotwicach o puł mili ztąd pod *St Stephano*. Za najpierwszym pomyślnym wiatrem eskadra ta

z *Korfu* powracająca ma popłynąć do *Bujuk-dure*, gdzie opatrzywszy się w żywność potrzebną, w dalszą do *Krymu* puści się drogę.

W obozie W. Wezyra znajdujący się tłumacz Rosyjski *Frankini*, z zarazy morowej umarł.

Tuteysza legacya Rosyjska pomnożona została jednym sekretarzem nazwiskiem *Perowski*.

z *Florencyi* d. 23 *Września*.

Tuteysza kosztowna galeria obrazów na wszelki przypadek upakowaną, i na okręt *Arno* przeniesioną została. Jeżeliby kroki nieprzyjacielskie znowu się rozpoczęły, na ow czas z *Liwny* do *Tryestu* przeniesioną będzie *Francuzi* wyszli z całej *Romanii*, wprzód jednak wybrali z niej znaczne kontrybucye.

Od granic *Włoskich* d. 4. *Października*.

Według wiadomości z *Messyny* pod dniem 1. *Września*, Imperator Rosyjski mianował wielkim przeorem tamtejszym Królewicza *Neapolitańskiego Leopolda*, mającego lat 10, a kawalera *Caraccioli St Eremo*, ministrem pełnomocnym zakonu *Maltańskiego* przy Królu obojga *Sycylii*.

General *Brune* dnia 1 do *Mediolanu* powrócił; poprzedzony był od Generała *Oudinot*, i całego sztabu: większa część Generałów *Francuzkich*, jest teraz w tym mieście; wojska na kwatery rozchodzą się. Pułbrygady, które najwięcej ucierpiały, ciągną do *Francyi*, gdzie się mają dokompletować: w tych liczbach jest 1111; wszedłszy do *Włoch* składała się przeszło z 3500 ludzi, a po 5 kampaniach odbytych ma teraz blisko 250 ludzi.

Z *Turynu* donoszą, że Generał *Masena* wkrótce tam jest spodziewany; słychać nawet, że ma objąć dowództwo wojska *Francuzkiego* we *Włoszech*.

Papież wysłał do *Vercell* P. *Spina* i P. *Casselli* dla rozmówienia się tam z dwoma Biskupami deputowanymi przez pierwszego Kon-

sula *Bonaparte*, ażeby ułożyć sposoby zakończenia sporów pomiędzy Duchownymi *Francuzkiemi*.

Pomiędzy zakładnikami, których *Francuzi* z *Lukki* i *Romanii* uprowadzili, znajduje się także bardzo wiele kobiet.

Gazety tuteysze podają następujący opis zdobycia *Malty* przez *Anglików*.

Na dniu 5. *Lipca*, przypłynął tam z *Minor-ki* G. L. *Pigot* wraz z 1200 *Anglikami*. Na d. 16. przybyli GG. *Abercrombie*, *Monerief*, *Husheson* i *Hope*, (ostatni pośłódniej stopy wysoki) na dwóch okrętach liniowych z 800. ludźmi do wylądowania, za nim przypłynęło kilka jeszcze okrętów, tak dalece, iż liczba wojsk do 6 tysięcy wynosiła. Zaledwie Generał *Abercrombie* na ląd wysiadł, wydał zaraz rozkaz do powszechnego ataku. G. *Graham* wezwał przez wydaną proklamacyą mieszkańców wyspy do uzbrojenia się. Procz wojsk wyższych wyrażonych znajdowało się jeszcze na wyspie od miesiąca stycznia 800. *Anglików*, tyleż *Neapolitańczyków*, i 3 tysiące *Maltańczyków* pod komendą GG. *Bal* i *Graham*. Wystawionych przeto było 10. tysięcy ludzi przeciw słabemu garnizonowi do 4 tysięcy ludzi wynoszącemu, i ekwipażom fregat *Boubeuse*, *Dyanna* i *Sprawiedliwość*, z których dwie pierwsze *Anglikom* w ręce wpadły. Rzeczą jest trudną do pojęcia, ile klęsk wytrzymali *Francuzi* i nieszczęśliwi mieszkańcy *Walletty* w ciągu blokady 2 lata i 5 dni trwającej. *Anglicy* okazali wytrwałość godną marynarzów. Dwa ich okręty stały ciągle przed dwoma portami, wszelkie niepogody, wszelką porę roku wytrzymali oni z stałością nieporównaną. Garnizon *Francuzki* żywił się przez długi czas mięsem z osłów i mułów, którego funt 50 graycarów kosztował. Przy końcu we wszystkich domach łapano szczury i myszy. Żywność do najwyższej ceny została przyprowadzoną, kura kosztowała 33. złotych, iaje 20 graycarów i t. d. Jedno tylko zboże w tej famej utrzymywało się cennie, gdyż *Francuzi* za wniściami swoimi niezmiernie magazyny znaleźli. *Malta* utraciła przez głód i choroby 800. walecznych swoich wojowników w ciągu blokady. Generał *Graham* po wydaney proklamacyi, kazał atak do fortecy przypuścić. Załoga zrobiła wprawdzie mocną wycieczkę, lecz zostawszy odpartą kapitulowała. Odtąd bandera *Angielska* i *Neapolitańska* powiewała razem na wieżach fortecy.

DODATEK

D O D A T E K

DO

GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 28. PAŹDZIERNIKA ROKU 1800. we WTOREK.

z Paryża dnia 11. Października.

Wiesć się rozechodzi, iż *Carnot* wraz z *Józefem Bonaparte* będzie sobie miał polecone interesa *Francyi* na kongresie w *Lunewillu*.

Donoszą z *Havre* pod datą 8. — „Ministrowie *Amerykańscy* *PP. Ellsworth i Davie* przybyli tu dnia onegdajszego wieczorem. Spodziewali się popłynąć wczoraj zrana na fregacie swego Narodu, która ich w tym porcie od dawnego oczekiwała czasu, lecz przeszkodził im wiatr przeciwny i będą musieli oczekiwać aż do przybycia nowej wody. Korwety *Rzpltey Geografia i Naturalista* pod komendą kapitana *Baudin*, z teyże famey przyczyny przed tym czasem odpłynąć nie będą mogli.

Dowiadujemy się z listów z *Kaienny* pod d. 13 Sierpnia, iż ta osada z powodu zdobyców przez korsarzy na *Anglikach* zylkanych, w największej obfitości została. Korweta *le Berceau* pod dowództwem kapitana *Souez* zaięła konwoy *Portugaliki*, którego sam ładunek przyniósł zysku jeden million w ryżu, 800 tysięcy w bawełnie, i innych artykułach. Wino, mąka, oliwa, nie jest tam droższą niż w *Francyi*. Prócz tego panuje tam naygłębsza spokoynosc.

W *Bordeaux* włożono ambargo na wszystkie statki *Francuzkie* lub neutralne gotowe do wypłynienia. Jest to środek ostrożności i na moment tylko trwać maiać.

Dowiadujemy się z *Blois*, iż *Obywatelka Clement de-Ris* przybyła do tego miasta dla złożenia swoich pieniędzy w pałacu *Trzech Kupców*, który iey był wskazany, lecz tam nie znalazła nikogo. Ostrożności przez policją tego

miasta poczynione, zastraszyły rozbojników iż się tam stawiać nieodwazyli. Atoli jeden z nich napotkany w tym mieście, został areztowanym; gdy go examinowano wraz z służącym *Obywatelki Clement de-Ris*; poznano, iż to był dowódzca tey bandy.

Kandydatami na legacyą *francuzką* do *Ameryki*, mianowani są *G. Lafayette*, Radzca Stanu *Regnaud de St Jean d'Angeli* i *Bureau de Pusi*.

W kawaleryi *Francuzkiej* zaydą także same iak w piechocie odmiany. Przez tę odmianę odejdzie ze służby do 8. tysięcy officerów każdej rangi.

Od niejakiego czasu mowiono wiele o naprawie zamku *St Cloud*. To dało powód do różnych domysłów, teraz przyczyna tego jest odsłonięta. Pierwszy Konsul wprowadził się do niego z porady lekarzów, dla używania częstej przechadzki ktorey potrzebuie.

Na dniu onegdajszym *Bonaparte* dawał zwycazną audyencyą dla posłów zagranicznych, po czym zaproszeni byli do niego na obiad, na którym 48. osob znaydowało się.

Wielu sądzi, iż pokoy z *Austryą* wprzod zawartym być musi, nim kongres zebrany zostanie.

Dwoch *Chimikow* jeden z *Paryża*, drugi z *Bordeaux*, wyzwało się na pojedynkę z powodu sprzeczki uczoney, ostatni w ramie rannym został.

Generalna Rada tuteyszego Departamentu proponowała ministrowi wewnętrznemu, aby rozkazał zamknąć wszystkie domy pożyczkowe prywatne, i utrzymał tylko sam jeden wielki *Lombard*, który zyskiem swoim dzieli

się z tutejszemi szpitalami. Liczba takowych domów pożyczkowych bardzo się tu namnożyła. Biorą one po 4 od fta na miesiąc.

Na przyszłość będą tylko 4 wielkie i pięknie przyozdobione cmentarze dla *Paryża* za miastem utrzymywane.

W departamencie *Cote d'Or* żyje jedna kobieta 101 lat mająca, która czyta bez okularów, i jeszcze tak mocno chodzi, iż codziennie krowę swoją na paszę wypędza. Pogrzebała nie dawno męża swego 109 lat mającego.

Na dniu 7 Instytut narodowy odprawiał kwartalne posiedzenie swoje publiczne. Nacisk był wielki, gdyż spodziewano się, iż pierwszy Konsul przydywać będzie, lecz nie był przytomnym.

Nadgrode za rozwiązane zapytanie. *Jakie obrządki przy pogrzebach zachowane być powinny*, Instytut podzielił pomiędzy Ob. *Mil-lot* exprowodawcę i *Amaury Duval* szefa kancelaryi kunsztów w ministerium wewnętrznym.

z Bruxelli d. 11. Października.

Donoszą z *Mastrychtu* pod dniem 5., iż Prefekt Departamentu niższej *Mozy* pisał do Muncypalności tego miasta, donosząc, iż wszyscy Xięża tego okręgu, którzy złożą swoje poddanie się Prawu, będą powroceni do swoich beneficjów z używaniem dochodów, jakie były do nich podług donacyow przywiązani.

Bywszy Margrabia *Arconati* i *Puente*, oraz Adwokat *Williems* Deputowani od Departamentu *la Dyle* na Uroczystość 1. *Vendemiaire*, powrocili tu już z *Paryża*, mocno ukontentowani z dobrego przyjęcia od pierwszego Konsula i Ministrow. Ich podróż również będzie pożyteczna dla naszych współ-ziomków oskarżonych o emigracyą, iako i dla administracyi naszych dobr narodowych.

Dnia 11. — Dowiadujemy się z pewnością, iż pierwszy Konsul *Bonaparte* czuł na proźby które zewsząd odbierał względem naszych współ-ziomków na obcą ziemię schronionych, postanowił wreszcie zakończyć tak długie i niesprawiedliwe wygnanie, z tego powodu ma

być postanowiono, iż w dziewięciu przyłączonych z dawnego *Belgium* Departamentach nie będzie już *Emigrantów*, lecz tylko *Nieprzytomni*. Nadeślanie tego wyroku sprawiedliwości jest co moment w tutejszey Prefekturze spodziewane.

Dnia 12. — Przechodzą tu jeszcze nieprześcannie woyska do obozu pod *Amiens* ciągnące.

Donoszą z *Middelburga*, iż uzbrojenie jednej eskadry w portach wyspy *Walcheren* z największym odprawia się pośpiechem. Ta eskadra będzie nierownie liczniejszą niżeli z początku donoszono, ponieważ wiele okrętów wojennych które się teraz uzbraiają w *Helvoet-sluis* i *Rotterdamie*, mają się do niej przyłączyć.

Rządowi naszemu podany jest plan odnowienia portu w *Antwerpii*, co przydzie do skutku skoro powszechny pokoy zabezpieczy wolność żeglugi na *Skaldzie*. Za pomocą tego planu port *Antwerpij* który od dwóch wieków był zasypany, zostanie zupełnie oczyszczonym; na ten czas statki od 600. beczek będą tam mogły wygodne i bezpieczne znaleźć schronienie. Założone także będą w tymże mieście warsztaty do budowania fregat, kuttrow i innych lekkich statków.

W *Dijon* znayduie się zebranych już 10. tysięcy ludzi, dla utworzenia tamże trzeciej armij odwodowej. Przed końcem zaś tego miesiąca, armia ta będzie mocna do 25. tysięcy ludzi, gdyż ze wszystkich Departamentow ściągają tamże konskrypcyini.

z Lunevillu d. 12. Października.

Generał *Bellavoine* dowodzi tu pod najwyższą kommandą Generała *Clarke*, którego familia przybyła tu z *Paryża*. Wielka liczba rzemieślników zatrudnia się tu w porządzeniem zamku przeznaczonego na kongress. Tym czasem przygotowano mieszkanie dla Hrabiego *de Cobenzl*, który za ośm dni jest spodziewany. Niewiadomo czyli tu pozostanie, lub też poiedzie do *Paryża*. Garnizon nasz składać się będzie z pięciu batallionow grenadyerow, i jednego regimentu jazdy.

z Strazburga d. 11. Października.

Mówią, iż pierwszy Konsul znajdować się będzie w Metz w czasie odbywającego się kongresu Lunewilskiego, i że dany już jest rozkaz na przygotowanie tam pomieszkania.

Donoszą z Bazylei pod dniem 9. — „Rząd Helwecki nie mając się być dosyć mocnym do pokrośnienia insurgentów przez swoje wojska krajowe, upraszał G. Montchoisi, ażeby przeciwko nim wysłał wojska Francuzkie. W momencie gdy nasz Prefekt kazał drukować proklamacją ostrzegającą buntowników o marszu wojska, natychmiast insurgenści przybyli dla złożenia broni i wydania swoich dowódców, pomiędzy którymi wymieniali dwóch bywszych deputowanych do Ciała Prawodawczego. Spokojność przywrócona jest w Kantonie Lemankim, gdzie lud nieukontentowany na samym tylko przestawał szemraniu.

z Frankfortu d. 16. Października.

Generał Leutnant Duchesne kommandant prawego skrzydła Armij Batawskiej przejeżdżał wczoraj tedy do Strazburga, gdzie przez czas krótki zabawiwszy, nazad do naszych okolic powróci.

z Ratyzbony d. 8. Października.

Różni różnie mówią o przyczynie zjazdu tyłu Generałów Francuzkich do naszego miasta. Wczoraj był wielki obiad u posła Pruskiego, dziś zaś Generał Moreau już ztąd wyjechał; w czasie bawienia tu swego oświadczał głośno, iż nie wątpi bynajmniej o pokoju z Austryą. Jeżeli Anglia do kongresu przystąpi, na owczas Lunewill będzie miejscem negocjacyow, jeżeli nie, naowczas sądzą, iż w Paryżu lub w Nanci układy z Austryą nastąpią. Generał Moreau pojechał do Augsburga, gdzie z przejeżdżającym tamże Hrabią Cobenzl chce mieć rozmowę. Na balu tu dawany przez Generała Grenier, znajdowali się także officerowie Austryaccy, pułkownik Wallmoden, rotmistrz Scheibler, i jeszcze trzeci z którym najwięcej G. Moreau rozmawiał.

z Hanau d. 11. Października.

Pod Erenbreitssteinem czynione są przygotowania, które wskazują bliskie fortyfikacyow tamtejszych zburzenie.

W Lunewillu przygotowane są już mieszkania dla posłów Rzeczypospolitych Cisalpińskiej i Helweckiej. OOb; Glaire i Schmid będą tey ostatniey pełnomocnikami. Generał Clarke oznajmił, iż z samego Wiednia żądano, aby kongress na gruncie Francuzkim odprawiał się. W czasie kongresu gwardya narodowa nowo-ubrana służbę odprawiać będzie. Jeden szwadron huzarów Bonapartego składać ma załogę miasta.

Generał Batawski Dumonceau żądał od miasta Frankfortu, aby mu wolno było rozpocząć w nim werbunek dla Hollandyi. Przyśłany tam nawet został już officer w tym celu.

W Augsburgu stoi teraz jeden oddział pieknego regimentu huzarów Bonapartego w żołtych mundurach z 600 ludzi złożony, który tam przybył wraz z Generałem Macdonald.

z Turynu d. 4. Października.

Zatrudniają się tu teraz formowaniem nowego rządu, i nominacyą najzdatniejszych osob do sprawowania urzędów. Wiadomo już jest, iż podług listu Generała Brune pod datą 29 Września ograniczono władzę wykonawczą do trzech osob, to jest: OOb; Bossi ministra Piemontskiego przy Rzeczypospolitey Liguryjskiej, Botta członka Konsulty, Debernardi bywszego członka administracyi departamentu la Seria. Dodano im czterech innych członków, które podług zdania pierwszych używani będą do obrad.

Regimenta prowincjonalne, które miały być do armii Francuzkiej przyłączone, służyć tylko będą na utrzymanie spokojności w kraju.

z Medyolanu d. 6. Października.

Od czasu przybycia Generała Brune przechodziło tu przeszło 14 pułbrigad, ciągnących na stanowiska, jedne do Piemontu, drugie w kray Genuński; niektóre z nich pozostaną w okolicach naszych.

Zapewniają, iż główniejsza część armii Austryackiej opuściła swoje stanowiska nad

Mincio, i w okolicach rzeki Po, gdzie tylko mała liczba wojska jest zostawiona.

Generał Pino ma znowu zająć Romanię z wojskiem Cisalpińskim. Generał Launai ma powrócić na terytorium Lukkańskie.

Mówią, iż patrioci Włoscy, którzy byli deportowanymi, pozyskają wolność powrotem do swojej oyczyzny. — Konwencya we Włoszech zawarta była następująca:

w Castiglione 7. Vendemiaire roku 9. Republikańskiego (29 Września 1800.)

P. de Hohenzollern G. L. armii J. C. Mei z jednej i Ob. Marmont Konsyliarz Stanu i Generał dywizyi i najwyższy komendant artylleryi armii Włoskiej z drugiej strony, opatrzeni pełnomocnictwami swoich Generałów komenderujących, zgodzili się na następujące artykuły: Art. I. Zaczawszy od d. 3. dodatkowego (20. Września) stawia zawieszenie broni między dwiema armiami na dni 45., rachując w to 15. dni idących po wypowiedzeniu. — II. Ponieważ Generałowie komenderujący niezgodzili się względem zajęcia Polefino i kraju Ferrary, z tego powodu wyłania będzie natychmiast gonic do Wiednia. Jeżeli odpowiedź stosowna będzie do żądania G. Brune, na ten czas nowa linia zostanie zajęta; jeżeli zaś przeciwna, od tego momentu Generał Francuzki może wypowiedzieć armistycjum, i kroki nieprzyjacielskie za 15. dni będą mogły być rozpozczęte. — III. Armia Austriacka zajmie mofty Ponti, Monzembadno, Borghetto i Gotto; Armia zaś Francuzka załapie Ponté, St Marc, Calzinato, Montechiaro, i Azolo. W tych rozmaitych miejscach ani z jednej, ani z drugiej strony około okopów pracować nie będzie wolno. — IV. Obie armie mają brać nadal swoje żywności z krajów Mantuańskiego i Breściańskiego.

(podpisano) Hr. de Hohenzollern.
Generał Marmont.

Od granic Włoskich d. 28. Września.

Podług wiadomości z Neapolu, wyszła tam następująca proklamacya: „Ponieważ dochody Królewskie nie są dostatecznymi do załatwienia wielkich wydatków na potrzeby krajowe, a Król Jmć nie chce poddanych swoich nowymi uciskać podatkami, przeto nakazał sprzedaż dobr do klasztorów zniesionych należących. Wartość ich wynosi do 300,000 dukatów srebrnych.

Słychać, iż Dwór Austriacki otrzyma w indemnizacyi 3 legacye Papieżkie Ferrare, Bononię i Romanię, przez co zupełnie do Toskanii przylączy się.

OBWIESZCZENIE.

Taxy dla obpłacen, z Prus Południowych i Zachodnich, na pogranicznych komorach celnych bez opłaty wchodzących, w Pruskie południowych opłacać się powinno; iż zauiome Publiczności z uniwersału pod dniem 28mym Kwietnia r. b.; a z uchyleniem pod ow czas w Prusach wchodnich taxami porównane, poniosło przez to niejaką zmianę; iż cło obpłacen w Pruskich wchodnich i zachodnich, ze wliow do miały przywożonych, podwyższone zostało. Taxy te stanowią się przeto w sposób następujący: — Będzie się opłacało obpłacen krajowych z Prus wchodnich i zachodnich, bez opłaty do Prus południowych wchodzących. a) Od jednej sztuki płotna lina-nego 6 3/4 łok: szeroki: od 40 łok: długi: na cło 2 d. gr. 5 3/5 d. na akcy: 8 4/5 d. In sum: 5 d. gr. 2 2/5 d. na monetę Brandeburską: Od 1 sztuki płot: lina: 6 3/4 łok: szer: od 60 łok: dł: na cło 5 d. gr. 8 2/5 d. na akcy: 1 d. gr. 1/5 d. In sum: 4 d. gr. 9 d. b) Od 1 sztuki płot: lina: 6 3/4 łok: szer: od 40 łok: długi: na cło 1 d. gr. 7 3/5 d. na akcy: 6 d. In sum: 2 d. gr. 1 3/5. Od 1 sztuki płot: lina: 6 3/4 łok: szer: od 60 łok: dł: na cło 2 d. gr. 5 3/5 d. na akcy: 8 4/5 d. In sum: 5 d. gr. 2 2/5 d. c) Od 1 sztuki płot: lina: 4 3/4 łok: szer: od 40 łok: dł: na cło 1 d. gr. 2 4/5 d. na akcy: 4 3/5 d. In sum: 1 d. gr. 7 1/5 d. Od 1 sztuki płot: lina: 4 3/4 łok: szer: od 60 łok: dł: na cło 1 d. gr. 10 1/5 d. na akcy: 6 3/5 d. In sum: 2 d. gr. 4 4/5 d. d) Od 1 sztuki płot: lina: 3 3/4 łok: szer: od 40 łok: dł: na cło 1 d. gr. 2 4/5 d. na akcy: 4 2/5 d. In sum: 1 d. gr. 7 1/5 d. e) Od 1 sztuki płot: konopnego 6 3/4 łok: szer: od 40 łok: dł: na cło 1 d. gr. 2 4/5 d. na akcy: 4 2/5 d. In sum: 1 d. gr. 7 1/5 d. f) Od 1 sztuki płot: konop: 5 3/4 łok: szer: 40 łok: dł: na cło 1 4/5 d. na akcy: 3 d. In sum: 1 d. gr. 4/5 d. Od 1 sztuki płot: konop: 5 3/4 łok: szer: 60 łok: dł: na cło 1 d. gr. 2 4/5 d. na akcy: 4 2/5 d. In sum: 1 d. gr. 7 1/5 d. g) Od 1 sztuki płot: konop: 4 3/4 łok: szer: 40 łok: dł: na cło 7 2/5 d. na akcy: 2 1/5 d. In sum: 9 3/5 d. Od 1 sztuki płot: konop: 4 3/4 łok: szer: 60 łok: dł: na cło 11 d. na akcy: 3 2/5 d. In sum: 1 d. gr. 2 2/5 d. h) Od 1 sztuki płot: konop: 3 3/4 łok: szer: 40 łok: dł: na cło 5 d. na akcy: 1 2/5 d. Od 1 sztuki płot: konop: 3 3/4 łok: szer: 60 łok: dł: na cło 7 2/5 d. na akcy: 1 1/5 d. In sum: 9 3/5 d. i) Od 1 sztuki płotna szerekiego na wory 40 łok. dł: na cło 1 d. gr. 5 d. na akcy: 4 1/5 d. In sum: 1 d. gr. 7 1/5 d. Od 1 sztuki płotna na wory większego na cło 10 d. na akcy: 3 d. In sum: 1 d. gr. 1 d. — Dla uniknienia ułomków czyli frakcyi w rachunkach, tam gdzie w opłacie takowej znajdzie się puł fenika i wyższy, ma być wybierany cały fenik; zaś mniejsze ułamki, niedochodzące puł fenika, całe opuszczone będą. — Płotna w Pruskich wchodnich i zachodnich wyrabiające się; a na dowod, że są fabryki krajowe, opieczętowane, lub opatrzone stemplem, po opłaceniu akcyzy, mogą być wprowadzane i wyprawdane, tak, iak dotąd, bez opłaty: za paszportami (Passierzettel) które w tym celu wydawane będą. — Komory pograniczne celne, odebrawszy już stosowne w tym mierze instrukcyje, urządzenie niniejsze dla publicznej przestrogi i wiadomości ogłasza się uniwersałem niniejszym. — Dan w Warszawie d. 25 Lipca 1800 r. Kamera J. K. Mei Prus Południowych Woienno-Ekonomiczna.

A V E R R I S S E M E N T.

Es soll in Pustelnik ein Zoll haus erbauet werden. Wer sich dazu verstehen will, diesen Bau für den mindesten Preis zu übernehmen, kann sich in dem dazu auf den 1ten December dieses Jahres angesetzten Licitations Termin vor dem Känzlei-Direktor im Secretariats-Bureau, gehörig melden und sein Gebot auf protocollum geben. — Warschau den 1sten October 1800.

Königl: Süd Preussische Provinzial Zoll und Consumtions Steuer Direction.

W moim Berlińskim Klatycznym Loterycznym Kantorze, na długiej Ulicy w Podkaskim Pałacu w czwartej klasie 13tej Loteryi następujące wygrania wypadły. 2 wygrania na Tal: 200. na Nr: 9729. i 18875. 1 wygranie na Tal: 100. na Nr: 50525. i wygrania 37. na Tal: 25. czyli Tal: 925. całkowite summy wygranej Tal: 1425. Do 5tej Klaty, której ciągnięcie dnia 10. Listopada zaczyna się jeszcze całkowite Losy po Tal: 21. puł Losa po Tal: 10. i 12. feli: gr: a święcie Losa po Tal: 5. i 6. feli: gr: w złocie aż do ciągnięcia dnia, u mnie dostać można. w Warszawie dnia 27. Października Roku 1800.

Petticus